CODZIENNA

Ner 184. ROK 1833. WTOREK 16 LIPCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Alexego W.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O0 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
15. 7	27 3, 554	+ 12,2	+ 5.0	Pu. zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
12	„ 3, 648	27,0	4,0	„ mocny	Chmury	
3	„ 3, 655	17.5	3,7	Zachodni mocny	„ „	
9	„ 4, 103	+ 13,0	+ 7,2	Pu. Zachodni słaby	„ „	

Część Urzędowa.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dopełnieniu rozporządzenia Senatu Rządzącego z d. 1. b. m. i r. do N. 3895 podaje do publiczney wiadomości iż na dostawę effektów milicyjnych na rok etatowy 18$\frac{33}{34}$ potrzebnych, nastąpi licytacya publiczna w biórach Wydzialu Spraw Wewnętrznych i Policyi na d. 18 lipca o godzinie 10 ranney poczynająca się *in minus* od summy złp. 12,585 gr: 18. Przedmiotem licytacyi będzie: płótna w różnych gatunkach łokci 11,779, chalsztuków 160, furażerek sztuk 160, pałaszy sztuk 17, guzików cynowych do mundurów tuzinów 506, podszycia butów z okuciem par 315, słomy do sienników cetnarów 568, światła łojowego do koszar fontów 1599$\frac{1}{2}$, konewek sztuk 30, cebrzyków sztuk 16, i chaftek tuzinów 145,. Każdy przeto mający chęć licytowania wspomniane artykuły zgłosić się nieomieszka w terminie powyżey oznaczonym do biór Wydziału zaopatrzony w Vadium kwotę złp. 1248 wynoszące, o warunkach zaś licytacyi i cenie każdego wszczególności artykułu do pierwszego wywołania ustanowioney cenie, każdego czasu w biórach wydziału szczególniey zaś w sam termin licytacyi bliższa wiadomość powzięta bydź może.

Kraków d. 10 lipca 1833 roku.

Senator Prezydujący
J. Skorupka.

Konwicki Sek: Wydz.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

P O Ł S K A.

Warszawa 10 *Lipca.*

Wypis z protokułu sekretaryatu stanu królestwa Polskiego.

Z BOŻEY ŁASKI
MY MIKOŁAY PIERWSZY
CESARZ WSZECH ROSYI, KRÓL POLSKI
etc. etc. etc.

Pragnąc podać sposobność kassie ekonomiczney miasta Warszawy, wypłacenia się z długu w banku Polskim, na różne potrzeby miasta, bądź już zaciągnietego, bądź też w

roku bieżącym i następnych w ogóle do wysokości summy złp. 15,000,000 w miarę możności tegoż banku, zaciągnąć się mającego; na wniosek kommissyi rządowey spraw wewnętznych, duchownych i oświecenia publicznego, postanowiliśmy i stanowiemy: Art. 1. Od dnia 1 stycznia 1833 r. na rzecz kassy ekonomiczney miasta Warszawy zaprowadzoną zostanie opłata klassyczna. Art. 2. Mieszkańcy miasta podzieleni bydź mają na 6 działów ogólnych, to jest: Dział 1 właścicieli nieruchomości. Dział 2 handlujących. Dział 3 kunsztowników. Dział 4 procenderentów. Dział 5 rzemieśników. Dział 6 służących prywatnych. Art. 3. Działy w powyższym artykule wymienione obeymować w sobie będą 13 stopni, i tak: Do pierwszego stopnia przywięzuje się średnia rocznego dochodu wyżey zł. 50,000; do 2. 500,000; do 3. 40,000; do 4. 30,000; do 5. 20,000; do 6. stopnia 10,000; do 7. 6200; do 8. 4000; do 9. 2400; do 10 1400; do 11. 800 do 12. 400; do 13. zł. 200. Art. 4. Podług tu wymienionych w artykule 2 i 3 działów, i stopni za zasadę do poboru opłaty klassyczney służyć mających, kommissya rządowa spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego, poleci sporządzić urzędowi municypalnemu miasta Warszawy, przy pomocy obywateli miasta do tey czynności bezpłatnie powołać się mających, spis insraty wszystkich mieszkańców opłatę wspomnioną kontrybuować obowiązanych. Art. 5 Gdy spis wszystkich mieszkańców do klass w artykule 2. wyszczególnionych, z ocenieniem dochodu tychże sporządzony zostanie, i takowy zatwierdzenie kommissyi rządowey spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia Publicznego pozyska, naówczas pobór rozpocznie się. Art. 6. W miarę zaspokojenia przez kassę ekonomiczną miasta Warszawy długu, wysokość procento, który połowa procentu przechodzić nie powinna, rok rocznie przez kommissyą rządową spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego oznaczoną będzie. Kommissya rządowa pilnować będzie, aby opłata klassyczna na żaden inny cel użytą nie była, dla tego uważa się za opłatę niestałą, która po zaspokojeniu dotychczasowego długu ustaje. Ayt. 7. Opłata klassyczna pobieraną bydź ma w jedney racie, a to w miesiącu październiku każdego roku. 8. Instrukcyę tudzież wzory postępowania jakie przy spisie opłaty klassyczney zachowane bydź mają, kommissya rządowa spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego przepisze. Art. 9. Umorzenie niedoborów i wszelkie czynności jakie z tego tytułu opłaty wyniknąć mogą, kommissya rządowa spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego stanowczo załatwiać jest upoważnioną. Wykonanie ninieyszego postanowienia, ogłoszenie i zamieszczenie w Dzienniku praw, kommissyi rządowey spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego polecamy.

Dan w Petersburgu 15 (27) maja 1833 roku.

(podpisano) MIKOŁAY.

Przez Cesarza i Króla, Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwie pomocnik ministra, (podpisano) J. *Turkul.*— Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwię pomocnik ministra, (podp.) J. *Turkul.*— Zgodno z oryginałem: Sekretarz stanu, (podp.) *Tymowski.* — Zgodność kopii poświadcza: Referendarz Stanu Dyrektor kancellaryi, (podp.) S. *Deszert.* — Zgodność kopii świadczę: Sekretarz Jeneralny, G. *Jakołkowski.*

N. Cesarz i Król Jmć raczył nayłaskawiey mianować Referendarza stanu i Kommissarza Jlngo dyrekcyi jeneralney poczt Nowickiego, kawalerem orderu S. Włodzimierza klassy III.

»List jednego z Polaków będącego pomiędzy wychodniami za granicą, opisującego pobyt we Francyi, a następnie emigracyą do Szwaycaryi, jako dosyć interessujący, udzielamy dosłownie naszym czytelnikom:

»Nie odpowiedziałem ci na twoje listy w marcu i kwietniu odebrane, bośmy w tym czasie spodziewali się zmiany. Tymczasem krzykacze nasi nie przestali wrzeszczeć przeciw rządowi francuzkiemu, za co straciliśmy połowę żołdu. Ja teraz pobieram tylko 4ry dukaty miesięcznie.— Zapaleńcy nasi wyruszyli z Francyi w sam trzeci dzień Wielkanocy wieczorem, udając się do Szwaycaryi w liczbie około pięciuset bez wiedzy rządu, są to po większey części zagorzalcy, — wielu z pomiędzy tych spokoyni, uwiedzeni złym przykładem, poszli za pierwszymi; szczególnym powodem do wyjścia ich potajemnego

była rozgłoszona fałszywa wieść o rewolucyi w Niemczech.— Lubo nas tu jeszcze kilka tysięcy pozostało, jednak szaleńcy owi w liczbie kilkuset, ściągnęli nie tylko dla nas, lecz i dla całego narodu Polskiego, naygorszą opinią.— Powszechnie teraz mówią, że Polacy są awanturnicy, z niczego nigdy nie kontenci, że tylko szukają zamieszek i niepokoju; a tak z łaski kilku złych będących na czele kilkuset, straciliśmy wszyscy przyjaciół, protektorów, i dobrą opinią, jaką o nas miano.— Teraz uważani jesteśmy jako jeńcy, wiebrzyciele spokoyności publiczney;— ani z Francyi, ani nigdzie nie można wyjechać, bo żaden kray nietylko że Polaka do siebie nie przyjmie, ale nawet przejechać przez niego nie dozwala.— Skończyła się nasza pielgrzymka. Mamy tylko do Algieru otwartą drogę.— Cała w tem wina spada na podpułkownika Oborskiego, który dowodził tymi co wyszli do Szwaycaryi.— Prawdziwie żal mi tych nieszczęśliwych, którzy teraz żadnego nie mają schronienia, bo w Szwaycaryi dłużey nad dwa miesiące bawić im się nie wolno, i nic im na utrzymanie ich nie dają; do Francyi nie mogą wrócić, bo ich nie wpuszczą, a daley też im iśdz nie pozwolą.— Od tego wypadku rząd francuzki zabronił wpuszczać więcey Polaków do Francyi, i zaraz na granicy odsyłają ich bez dalszych ceremonii napowrót, otóż tak zawsze my sami biedę sobie robiemy.— Rząd francuzki zapobiegając podobnym nadal wypadkom, i troskliwy o zachowanie spokoyności w kraju, rozdziela nas po wszystkich departamentach.— My także z naszego depót, mamy się udać w głąb Francyi, nie wiem jeszcze dokąd, może do Tours, albo do Tuluzy, słowem coraz daley od ziemi rodzinney.— Miałem wprawdzie nadzieję widzenia ciebie w Galicyi, i już przygotowałem prośbę o paszport, lecz po tych wszystkich awanturach, wyjazd z Francyi jest nam zupełnie zabroniony.» *(G. W.)*

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

AUSTRYA.

Pest 26 Czerwca.

Seym w Presburgu postępuje bardzo z wolna; dopełniono w prawdzie przepisanego wiadomym reskryptem rządu z 16 kwietnia toku seymowego, lecz ani jednego punktu dotąd niezałatwiono, ani nie doprowadzono do prawdziwego celu. Siedm miesięcy upłynęło, jak ten seym zgromadzony, a niepostanowiono jeszcze dla Węgier, nawet ani jedney poprawy; jezeli więc tak daley dziać się będzie, wiele lat upłynie, nim zaprowadzone nowości mocy prawney nabędą. Stanowczo teraz zapewniają, że król nasz zezwolił na przeniesienie seymu z Presburga do Pestu; wielu mniema, iż podróż tuteyszego burmistrza do Wiednia ma z tym środkiem pewne związki. Dawno upragniony most pomiędzy Pestem i Budą będzie teraz ukończony; zaszczytnie znany hrabia Szechenji pracuje nad tém niezmordowanie; wszakże to byłoby jedną z nayważnieyszych zasług, jaką uczyniłby dla swey oyczyzny.

Przeciwko powszechnemu zaprowadzeniu węgierskiego języka, z wielką gorliwością wymaganemu przez madziarskich patryotów, zdaje się teraz objawiać opozycya.

Wczoray przybyło tu Dunajem, przeszło 80 włościan szwaycarskich, z kantonu Bern, życzących sobie osiąść w Węgrzech.

ANGLIA.

Londyn 25 Czerwca.

Dziś przybył z Konstantynopola goniec z depeszami, który tę stolicę opuścił dnia 1 czerwca; przywiózł on wiadomość, iż woysko rossyjskie wyjąwszy szczególnie jeden półk rozpoczęło swóy odwrót, i że także eskadra rossyjska sposobi się do odpłynienia. Sułtan chciał bydź obecnym na uczcie pożegnawczey dnia drugiego tego miesiąca wyprawioney na rossajskim admiralskim okręcie.

Gazeta *Times* umieściła następujący artykuł względem Algieru: »Z jednostaynych wyrażeń pism francuzkich, w przeciągu ostatnich 3 lat, z istotney treści ministeryalnych oświadczeń, i z postępowania urzędników francuzkich w Algierze, nie można się było inney odpowiedzi spodziewać od marszałka Soult daney, na zapytanie marszałka Clauzel względem Algieru, chociaż ta odpowiedź widocznie się sprzeciwia przyrzeczeniom francuzkiego rządu, przy wysłaniu wyprawy do Afryki; Marszałek Bourmont działał tak, jak gdyby miał polecenie zająć na wieczne czasy północną Afrykę w posiadłość. Marszałek Clausel stwierdził prawo zdobyczy w imieniu nowey dynastyi, a zatknąwszy tróykolorową chorągiew na górach Atlasu, naśladował

Napoleona pod piramidami egipskiemi. Sawary xiąże Rovigo, wstępował w jego ślady. Wszyscy starali się utwierdzić woyskowe stanowiska i władze zarządu tak, jak gdyby Algier był częścią państwa francuzkiego, wszyscy zachęcali osadników do uprawy roli, wszyscy rozprzestrzeniali obwód, dla przezwyciężenia objawiającego się oporu; założyli wzorowe folwarki i sprzedali całe przestrzenie kraju stowarzyszeniom lub pojedyńczym osobom, które korzystać chciały z urodzayności i klimatu, w celu zaprowadzenia w tym blisko 500 mil od brzegów Francyi odległym kraju, kosztownych produktów tropicznych krajów. Sam marszałek Clausel, który wydał dzieło o Algierze, miał oprócz patryotyzmu, jeszcze inne przyczyny do życzenia, aby ta francuzka osada na zawsze utwierdzoną została.

(G. P. S.)

FRANCYA

Paryż 24 *Czerwca.*

Oprócz dwunastego obwodu miasta, zbierają także w innych obwodach podpisy do protestacyi przeciw obwarowaniu stolicy.

Dziś rano nadesłano z Neapolu depesze do bióra spraw zagranicznych, z których dowiadujemy się, iż tak w stolicy tego państwa, jako też po prowincyach zaszły liczne aresztowania. Za przykładem rządu piemontskiego, nie chciał gabinet Oboyga Sycylii nic rozgłaszać, dopóki nie był w posiadaniu wszelkich źródeł spisku, z tąd pochodziło więc ciągłe milczenie gazety urzędowéy.

Robotnicy, którzy pracowali koło cytadelj Charenton, l'Epin i H. Chaumont, rozpusczeni zostali w sobotę, a polecenie mający oficerowie od inżynieryi do kierowania temi robotami, otrzymali rozkaz udania się do Noisy, gdzie kończyć mają rozpoczęte tamże szańce polne.

Dziś udał się austryacki zastępca posła do xięcia Broglie, z którym miał długą naradę. Mówią, iż nowo nadesłane wiadomości ze Wschodu, spowodowały hrabiego Pozzo di Borgo, do przesłania udzieleń posłom róźnych dworów. Treść ich miała bydź przyczyną do objaśnień między xięciem Broglie i hrabią Pozzo di Borgo.

Wszyscy na urlopach będący prefekci otrzymali wezwanie, aby się niezwłocznie na swoje posady udali.

Przybył tu nadzwyczayny goniec z Konstantynopola do wydziału spraw zagranicznych, poczem w krótce wysłano przez telegrafy depesze do Tulonu i Brestu.

Do Tulonu wysłano także telegraficzny rozkaz, aby okręt linijowy, *Miasto Marsylia* na pierwszy dany znak gotowy był do wypłynienia. Liniowy okręt» *Trident* uzbrajają.

PORTUGALIA

Oporto 21 *Czerwca.*

Marszałek Solignac porzucając służbę Don Pedra wydał do woyska następującą odezwę: »*Do woyska oswabadzającego.*» Stosunki i interessa naywyższey wagi, zniewalają mnie do złożenia władzy majora jeneralnego i wyjechania do Francyi.— Rozłączając się z officerami i żołnierzami, tworzącemi waleczne woysko oswabadzające, biorę z sobą przyjemne wspomnienia czynnego wspierania, jakiego wszyscy mi udzielali, z tą mocą i stałością, która jest właściwa mężom walczącym za słuszną sprawę swojego prawego władcy i za sprawę swey oyczyzny. Nie przepomnę nigdy chwalebney karności, gorliwości i męztwa. doświadczonego w tym woysku, z którém, gdybym się mógł znowu złączyć, miałbym się za szczęśliwego; i gdziekolwiek się udam, mogę śmiało dać świadectwo, że takie woysko godne jest sprawy, której broni.

(podpisano) Marszałek woyska
Baron *Solignac.*«

WŁOCHY.

Rzym 18 *Czerwca.*

Infant hiszpański Don Carlos przybędzie w tych dniach wraz z swoją rodziną do Civita Vecchia. Urządzono dla niego mieszkanie z 12 pokojów w tamecznym klasztorze kapucynów, gdzie odprawi kwarantanę, zmnieyszoną przez papieża na dni 30. Tam otrzyma infant list od swego brata króla Ferdynanda, objawiając dalszy tegoż władzcy życzenia. Po odbytey kwarantanie, przybędzie do Rzymu, i mieszkać będzie w pałacu Berberiniego, gdzie mieszkał Karol IV oyciec jego.

TEATR NARODOWY.

Po jutrze na dochód zasłużonego artysty P. *Żebrowskiego* dane będą, komedyo-opera: Dzieci Aktorowie, i komedya Niesnaski Domowe. Obie. sztuki nowe i zabawne. Publiczność nieodmówi zapewne P. *Żebroskiemu* nowego dowodu swoich względów.